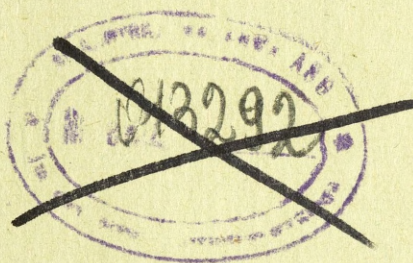


Załącznik Nr 1 do pisma wehodz. Nr 0360/-
 wychodz. z dnia „3” a 04. 1969 r.

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
 IM. GEN. BRONI K. SWIERCZEWSKIEGO



DO UŻYTKU
 SŁUŻBOWEGO

TAJNE

Egz. Nr 41

ZESZYT TAKTYCZNY
 9(35)

4 paczki



036951

WARSZAWA
 Listopad 1968

ARCHIWUM
 BIBLIOTEKI SZKOLENIA
 AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
 IM. GEN. BRONI K. SWIERCZEWSKIEGO

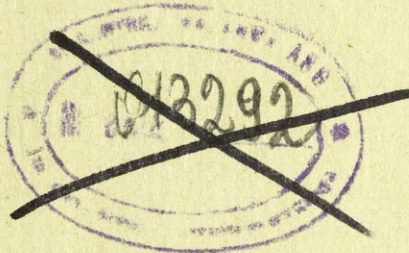
036951
 stron: 39



Załącznik Nr 1 do pisma wechoz. Nr 0360/1
wychodz. z dnia „3” „04.” 1969 r.

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
IM. GEN. BRONI K. SWIERCZEWSKIEGO

DO UŻYTKU
SŁUŻBOWEGO



T A J N E

Egz. Nr 41

ZESZYT TAKTYCZNY
9(35)

4 paczki



036951

W A R S Z A W A

Listopad 1968

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
IM. GEN. BRONI K. SWIERCZEWSKIEGO

~~Nr 036951~~

stron: 31

128 1

Prot. przekl. 12657 fm

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
IM. GEN. BRONI K. ŚWIERCZEWSKIEGO

DO UŻYTKU
SŁUŻBOWEGO

T A J N E



Egz. Nr 41

ZESZYT TAKTYCZNY
9(35)



W A R S Z A W A
Listopad 1968

BIBLIOTEKI SZKOLENIOWE
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
IM. GEN. BRONI K. ŚWIERCZEWSKIEGO
36951

7773
7773

Materiał do niniejszego Zeszytu opracowali: do części pierwszej — płk dypl. Daniel Kubajewski; do części drugiej — zespół oficerów pod kierunkiem ppłka dypl. Tadeusza Urbańczyka, w składzie: ppłk dypl. Edward Gruszka, ppłk dypl. Longin Mucha, ppłk dypl. Włodzimierz Marek Król.

SPIS TREŚCI

	Str.
Część pierwsza: „Brygada Manewrowa Wojsk Obrony Wewnętrznej w działaniach przeciwdywersyjnych” (Rozwiązanie zadania zamieszczonego w „Zeszytach Taktycznym” nr 7/33 1968 r.)	5
1. Analiza zadania dowódcy 20 EM WOWewn.	5
2. Zarządzenia wstępne dowódcy 20 BM WOWewn.	6
3. Ocena położenia dowódcy 20 BM WOWewn.	6
4. Decyzja dowódcy 20 BM WOWewn.	9
Część druga: „Zwalczanie kawalerii powietrznej przeciwnika przez pułk zmechanizowany”	12
Niektóre zagadnienia zwalczania kawalerii powietrznej przeciwnika .	12
Założenie do tematu: „Zwalczanie kawalerii powietrznej przeciwnika przez pułk zmechanizowany”	24

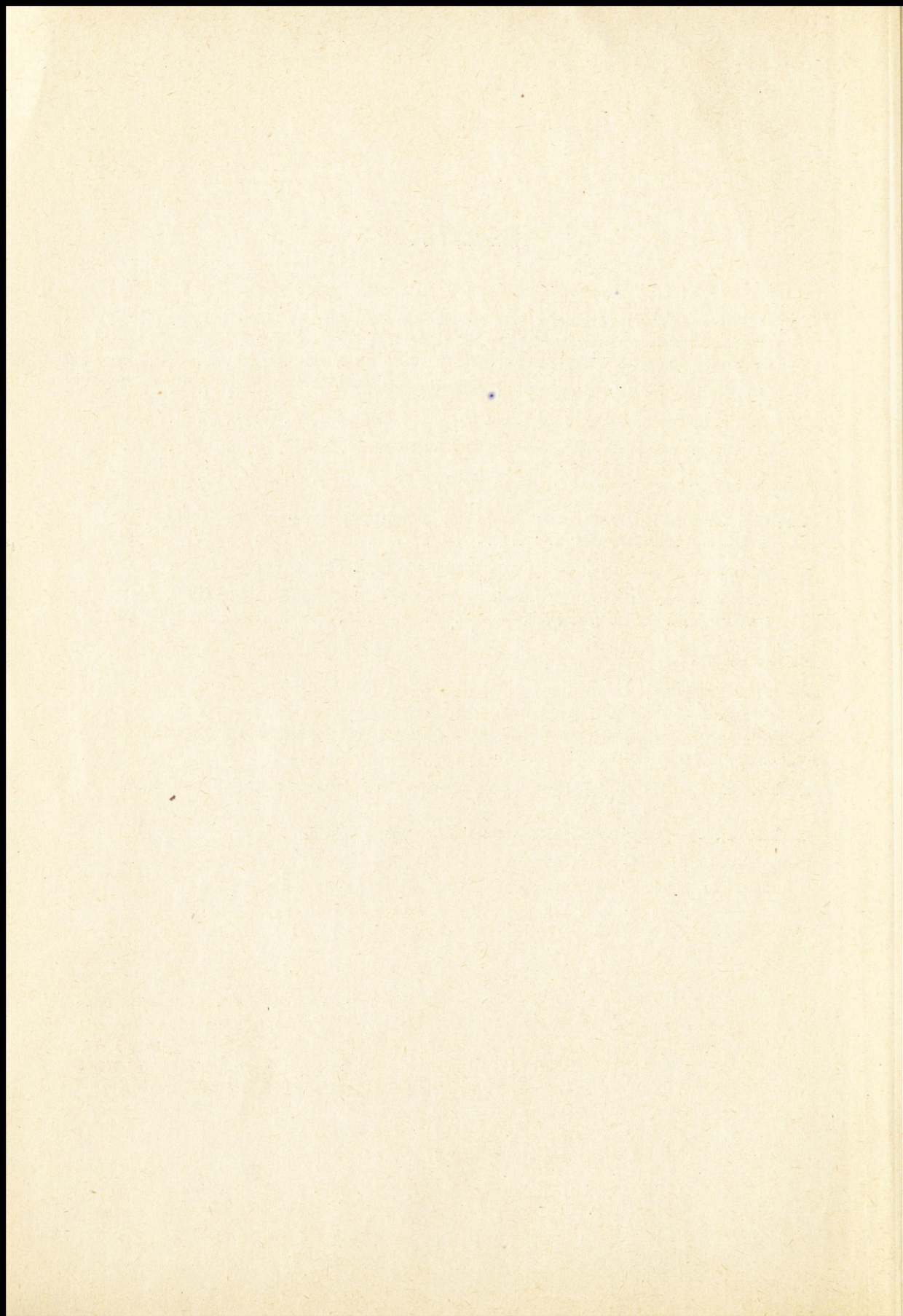
Załączniki:

Do części pierwszej:

- a) Szkic nr 1 — Decyzja dowódcy 20 BM WOWewn.
- b) Szkic nr 2 — Plan działań przeciwdywersyjnych 20 BM WOWewn.

Do części drugiej:

- a) Szkic nr 1 — Zarys położenia operacyjnego stron i zamiar dowódcy 5 armii na 5.00 3.7.
- b) Szkic nr 2 — Położenie wojsk własnych i npla o 5.00 3.7.



Część pierwsza

Temat: „BRYGADA MANEROWA WOJSK OBRONY WEWNĘTRZNEJ W DZIAŁANIACH PRZECIWDYWERSYJNYCH”

(Proponowane rozwiązanie zadania zamieszczonego w „Zeszytach Taktycznym” nr 7/33 1968 r.)

Dowódca 20 BM WOWewn., mając bardzo mało czasu, przystąpił do wypracowania decyzji dotyczącej działań brygady bezpośrednio po otrzymaniu zadania. Krótko przeanalizował zadanie, uzgodnił je z dowódcą grupy operacyjnej, wydał zarządzenia wstępne, ocenił położenie (ze znajdującymi się wraz z nim na RSD SOW starszymi pomocnikami szefa sztabu brygady do spraw operacyjnych i rozpoznawczych), a następnie sprecyzował i zameldował swoją decyzję dowódcy grupy operacyjnej. Po powrocie na SD BM zapoznał z zadaniem i powziętą decyzją pozostałych oficerów sztabu brygady, nakazując im opracowanie planu działań przeciwdywersyjnych brygady.

1. Analiza zadania dowódcy 20 BM WOWewn.

Zadanie grupy operacyjnej — polegające na likwidacji rozproszonych sił 1 DPD npla desantowanej na płd. od wydzielonej brygadzie strefy działań oraz na przeciwdywersyjnym zabezpieczeniu przegrupowania wojsk dokonywanego drogami przebiegającymi w płd. części strefy działań brygady — wymaga skoncentrowania głównego wysiłku 20 BM WOWewn. w płd. części strefy jej działań.

Zadanie brygady — polegające na likwidacji części sił 1 DPD, które przenikną do strefy działań brygady i jednoczesnym zabezpieczeniu komunikacji przed oddziaływaniem dywersyjnym tych sił — wymaga takiego ugrupowania brygady i podporządkowanych jej pododdziałów WOP oraz sił i środków układu terytorialnego, które zapewniłoby:

- a) przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu się rozbitych w rejonie ZGORZELCA sił 1 DPD;
- b) organizację działań ochronno-obronnych na szlakach komunikacyjnych;
- c) organizację działań manewrowych.

Wojska przeznaczone do działań manewrowych powinny przyjąć takie ugrupowanie, które stwarzałoby możliwość oddziaływania niewielkimi pododdziałami (pluton — kompania) na korzyść sił wykonujących zadania ochronno-obronne, a jednocześnie możliwość zgrupowania większych sił do prowadzenia działań pościgowo-likwidacyjnych i likwidacyjnych.

5

Prowadzenie działań przeciwdywersyjnych w wyznaczonej brygadzie strefie działań wymaga organizacji współdziałania z 17 BM WOWewn., a ponadto z 17 i 20 BWOP, wrocławskim i zielonogórskim WSzW oraz policją ludową NRD obwodu drezdeńskiego.

2. Zarządzenia wstępne dowódcy 20 BM WOWewn.

Wojska 1 DPD npla oderwały się od zwalczających je sił dopiero po 12.00 13.9. Aby zapobiec rozprzestrzenianiu się przechodzących do działań w rozproszeniu pododdziałów 1 DPD, trzeba im natychmiast przeciwdziałać. Dlatego też dowódca 20 BM WOWewn. powinien jeszcze przed wypracowaniem decyzji dotyczącej działań wydać odpowiednie zarządzenia wstępne. Powinny one obejmować:

1. Organizację działań zaporowych siłami układu terytorialnego w oparciu o rubieżę rzek KWISA i BÓBR zagrządzających drogi rozprzestrzeniania się rozbitych sił 1 DPD npla w kierunku wschodnim.

2. Wzmocnienie działań zaporowych pododdziałów WOP zagrządzających drogi rozprzestrzeniania się rozbitych sił 1 DPD npla w kierunku zachodnim.

3. Wzmocnienie działań ochronno-obronnych siłami układu terytorialnego, co powinno jednocześnie utrudniać rozprzestrzenianie się rozbitych sił 1 DPD npla w kierunku północnym.

Ponadto dowódca 20 BM WOWewn. powinien zażądać rozpoznania lotniczego.

Wszystkie te przedsięwzięcia zapewnią dowódcy brygady zarówno rozpoznanie sił przeciwnika, jak i kierunków ich działania.

3. Ocena położenia dowódcy 20 BM WOWewn.

a) Ocena nieprzyjaciela

Siły npla, którym udało się oderwać od zwalczających je wojsk w kierunku północno-wschodnim, określa się na około bpd; siły npla prowadzące od 9.9 działalność dywersyjną w strefie działań brygady — na około trzy 10—15-osobowe grupy wojsk specjalnych. Dotychczasowa działalność wojsk specjalnych npla pozwala przypuszczać, że obok dywersji skierowanej głównie przeciwko obiektom komunikacyjnym prowadzą one również działalność rozpoznawczą, której wyniki mogą być wykorzystane przez pododdziały 1 DPD.

Siły npla, którym udało się oderwać od zwalczających je wojsk, mogą:

- usiłować przebijać się w kierunku zachodnim (do wojsk własnych);
- rozproszyć się i usiłować przeczekać do czasu podejścia wojsk własnych;
- rozproszyć się i prowadzić działania dywersyjne.

Położenie na froncie zewnętrznym (załamanie się działań zaczepnych npla) oraz znaczenie, jakiego w tej sytuacji nabierają linie komunikacyjne — pozwalają przypuszczać, że działalność sił 1- DPD, którym

udało się oderwać od zwalczających je wojsk, może być skierowana przede wszystkim przeciwko komunikacjom, w celu hamowania przegrupowania wojsk w kierunku zachodnim. Trzydniowe walki 1 DPD przemawiają za tym, że rozbite i rozproszone pododdziały dywizji prawdopodobnie przez 1—2 dni nie będą w stanie podjąć poważniejszych akcji dywersyjnych.

Jeżeli npl podejmie próby przebiccia się w kierunku zachodnim lub będzie usiłował przeczekać, to systematyczne działania rozpoznawczo-likwidacyjne pozwolą bez większych trudności likwidować poszczególne grupy kolejno przy wykorzystaniu danych z rozpoznania i od ludności.

Swobodę działania npla powinna poważnie ograniczać postawa miejscowej ludności wobec wojsk nieprzyjaciela (są to wojska niemieckie) oraz jej zorganizowanie obronne.

Wnioski:

1. Jeżeli npl zdecyduje się na prowadzenie działań dywersyjnych, to najbardziej zagrożone będą obiekty komunikacyjne.

2. Rozmieszczenie obiektów komunikacyjnych wskazuje na to, że najbardziej zagrożone są południowe i południowo-wschodnie obszary strefy działań brygady.

3. Wyczerpanie sił przechodzących do działań w rozproszeniu wymaga jak najszybszego podjęcia działań manewrowych.

4. Skuteczność działań manewrowych w dużej mierze zależeć będzie od pomocy miejscowej ludności; stąd konieczność ścisłego współdziałania z siłami układu terytorialnego i Wojskami Ochrony Pogranicza.

b) Ocena sił własnych

Brygada manewrowa ma prowadzić działania przeciwdywersyjne na terytorium własnego kraju, a więc w warunkach istnienia i działania systemu przeciwdywersyjnej obrony terytorium województw i powiatów wchodzących w skład strefy działań brygady. W strefie tej znalazła się południowa część województwa zielonogórskiego obejmująca cztery powiaty z ich siłami i środkami oraz półn.-zach. część województwa wrocławskiego, obejmująca jeden powiat z jego siłami i środkami i część drugiego powiatu. Ponadto strefa działań brygady obejmuje część strefy granicznej wraz z działającymi na jej obszarze pododdziałami 17 i 20 BWOP.

Siły układu terytorialnego i Wojska Ochrony Pogranicza przygotowane są do prowadzenia rozpoznania, do działań ochronno-obronnych i manewrowych. W sytuacji, gdy do zlikwidowania zagrożenia dywersyjnego zdecydowano użyć Wojska Obrony Wewnętrznej, najsluszniejsze wydaje się wykorzystanie:

a) do prowadzenia rozpoznania — sił terenowych i zakładowych oddziałów samoobrony oraz sił i środków działu wewnętrznego, a ponadto w strefie granicznej — Wojsk Ochrony Pogranicza;

b) do ochrony i obrony ważniejszych obiektów — sił terenowych i zakładowych oddziałów samoobrony oraz batalionów obrony terytorialnej, a ponadto w strefie granicznej — Wojsk Ochrony Pogranicza;

c) do działań manewrowych — sił brygady manewrowej; nic nie stoi na przeszkodzie, by nie zaangażowane dotychczas w działaniach ochronno-obronnych, bądź rozpoznawczo-likwidacyjnych, siły bot i WOP przystąpiły do realizacji zadań ochronnych jeszcze przed zapadnięciem zmroku, natomiast siły zaangażowane w działaniach rozpoznawczo-likwidacyjnych — w miarę luzowania ich przez pododdziały BM.

Bezpośrednia ochrona i obrona obiektów komunikacyjnych organizowana siłami układu terytorialnego nie zabezpieczy przed dywersją przeciwnika i dlatego konieczne jest takie ugrupowanie BM i jej pułków, które umożliwiłoby działania na korzyść sił realizujących zadania ochronno-obronne. Ugrupowanie sił manewrowych powinno jednak głównie umożliwiać działania siłami manewrowymi w lesistych, niezamieszkałych, głównie południowych rejonach BORÓW DOLNOŚLĄSKICH, które stwarzają bardzo dogodne warunki bazowania rozproszonych pododdziałów npla.

Siły brygady pozwalają osiągnąć nasycenie rzędu około 75 żołnierzy na 100 km². Siły te są w marszu, zbliżając się do wyznaczonej brygadzie strefy działań.

Wnioski:

1. Dla uzyskania lepszego nasycenia terenu wojskami należy skupić wysiłek brygady w południowej części wyznaczonej jej strefy działań.

2. Przy podziale strefy działań brygady należy uwzględnić istniejący podział administracyjny, przy czym część województwa wrocławskiego powinna stanowić rejon działań jednego z pułków.

3. Do bezpośredniej ochrony i obrony obiektów komunikacyjnych należy wykorzystać głównie terenowe i zakładowe oddziały samoobrony, pododdziały bot i WOP — jako siły działające na bezpośrednich podejściach do ochraniających obiektów oraz jako odwody załóg ochronnych.

4. Siły brygady powinny być przeznaczone wyłącznie do działań manewrowych; pułki manewrowe należy wzmocnić pododdziałami batalionu czołgów, dywizjonu moździerzy, dywizjonu armat ppanc i kompanii saperów.

5. Dla zacieśnienia współdziałania z siłami układu terytorialnego stanowiska dowodzenia poszczególnych pm należy rozmieszczać w pobliżu stanowisk kierowania władz powiatowych.

6. Celem sprawnego wprowadzenia pułków do działań należy jak najszybciej określić i jeszcze w czasie marszu powiadomić poszczególne pułki o rejonach ich działania.

c) Ocena terenu

Strefa działań brygady obejmuje obszar około 6.000 km², który jest bardzo zalesiony. Południowa część tego obszaru obejmuje zwarte kompleksy leśne BORÓW DOLNOŚLĄSKICH. W środkowej części BORÓW występują rejonu znacznie oddalone od skupisk ludności.

Drożnia jest rozwinięta stosunkowo dobrze, jednak zarówno na trasach kolejowych, jak i kołowych jest bardzo dużo wrażliwych na dywersję mostów i wiaduktów. Dojście do tych obiektów bardzo często osłaniają lasy. Manewrowanie na drogach utrudnia duża ilość rzek. Przecinają one wyznaczone do ochrony trasy prowadzące z południa na północ.

Ukształtowanie terenu jest dość urozmaicone. Południową jego część stanowią tereny podgórskie. W BORACH DOLNOŚLĄSKICH znajduje się stosunkowo dużo jezior. W północnej części strefy teren jest pagórkowaty, pocięty wąwozami i w niektórych miejscach podmokły.

Wnioski:

1. Na podstawie ukształtowania i pokrycia terenu należy sądzić, że rozproszone siły wojsk powietrzno-desantowych npla mają dobre warunki bazowania, zwłaszcza w południowej części strefy działań brygady (w słabo zaludnionych partiach BORÓW DOLNOŚLĄSKICH).

2. Ukształtowanie i pokrycie terenu sprzyja dywersyjnej działalności npla, ułatwiając jego siłom podejście do obiektów komunikacyjnych.

3. Usytuowanie rzek sprzyja organizacji działań zaporowych wzdłuż rzek, co pozwala ograniczyć rozprzestrzenianie się npla zarówno w kierunku wschodnim, jak i zachodnim.

4. Pokrycie terenu ogranicza możliwości rozpoznania lotniczego.

4. Decyzja dowódcy 20 BM WOWewn.

A. Po rozbiściu głównych sił 1 DPD desantowej 10.9 w rejonie ZGORZELCA pozostałe, nie rozbite siły dywizji mogą przejść do działań w rozproszeniu.

W strefie działań BM, mogą prowadzić działania rozproszone pododdziały wojsk powietrznodesantowych w sile około bpd i pododdziały specjalne w sile około trzech grup 10—15- osobowych. Należy się spodziewać, że npl główny wysiłek działań dywersyjnych skieruje przeciwko komunikacjom, zwłaszcza w rejonie, który zamykają: trasy komunikacyjne SZPOTAWA — ŻARY i BOLESŁAWIEC — PIENSK, granica strefy granicznej i rz. KWISA lub BÓBR. Wyjście rozproszonych sił poza podany rejon w dniu 13.9 jest raczej niemożliwe.

B. 20 BM z podporządkowanymi jej siłami układu terytorialnego powiatów: LUBSKO, ŻARY, ŻAGAŃ, SZPOTAWA, BOLESŁAWIEC i częścią sił powiatu ZGORZELEC oraz siłami 17 i 20 BWOP ochraniającymi granicę państwową na odcinku: (wył) GUBIN, PIENSK

współdziałając z 17 BM WOWewn. i policją ludową NRD zwalcza rozproszone siły 1 DPD oraz pododdziały specjalne npla w strefie obejmującej obszar podanych powiatów (bez części powiatu ZGORZELEC położonej na pld. od szosy BOLESŁAWIEC — PIENSK), zabezpieczając przed dywersją trasy kolejowe: GŁOGÓW — ŻAGAŃ — FORST, LEGNICA — ŻAGAŃ i LEGNICA — BOLESŁAWIEC — WĘGLINIEC — NIESKY oraz kołowe: PRZEMKÓW — SZPOTAWA — ŻARY — FORST, pld. CHOJNÓW — pln. IŁAWA — STRASZÓW — BAD MUSKAU, ZŁOTORYJA — BOLESŁAWIEC — PIENSK.

Główny wysiłek działań manewrowych brygady w rejonie: WĘGLINIEC, BOLESŁAWIEC, rz. BÓBR, SZPOTAWA, ŻAGAŃ, ŻARY, przy czym:

a) w pierwszym etapie działań brygada zapewnia możliwość oddziaływania siłami pluton — kompania na korzyść sił organizujących na podanych trasach ochronę i obronę obiektów komunikacyjnych;

b) w drugim etapie działań brygada przewiduje wykorzystać większość swoich sił do działań likwidacyjnych.

Do działań ochronno-obronnych przewiduje się wykorzystać siły układu terytorialnego, a w strefie granicznej — i pododdziały WOP, które będąc podporządkowane poszczególnym pułkom manewrowym ochraniają obiekty zgodnie z planami obrony powiatów. Ochronę nakazanych brygadzie do zabezpieczenia tras komunikacyjnych należy wzmocnić ponadto siłami batalionów obrony terytorialnej.

Działania na podanych trasach komunikacyjnych zamykają rejon głównego wysiłku działań manewrowych od północy i południa, a działania zaporowe na rzekach KWISA i BÓBR oraz w strefie granicznej — rejon głównego wysiłku działań manewrowych od wschodu i zachodu, uniemożliwiając rozprzestrzenianie się sił npla.

C. W tym celu:

1. 2 pm z 2 kcz, 3 pl sap, 1 pl opchem, 3b moźdz. 120 mm, 1 bappanc (bez 3 pl) zwalcza npla w rejonie obejmującym powiat BOLESŁAWIEC i pln. część powiatu ZGORZELEC. Siły układu terytorialnego i znajdujące się w rejonie działań pododdziały WOP wykorzystuje do ochrony i obrony obiektów komunikacyjnych na nakazanych im odcinkach tras oraz do organizacji działań zaporowych wzdłuż rzek: KWISA i BÓBR i w strefie granicznej. Siły manewrowe pułku przechodzą do działań rozpoznawczo-likwidacyjnych w gotowości do wsparcia sił prowadzących działania ochronno-obronne i zaporowe oraz do udziału w likwidacji większych pododdziałów npla. SD pułku — pld. OSIECZNICA (8828).

2. 3 pm (bez 5 kp) z 3 pl cz z 1 kcz, ksap (bez 1 i 3 pl), k opchem (bez 1 i 3 pl), d moźdz. 120 mm (bez 1 i 2 b) 1 dappanc (bez 1 i 2 pl) zwalcza npla w rejonie obejmującym powiaty ŻAGAŃ i SZPOTAWA. Siły układu terytorialnego wykorzystuje do ochrony i obrony obiektów komunikacyjnych na nakazanych im odcinkach tras oraz do organizowania działań zaporowych wzdłuż rz. KWISA od granicy z powiatem

BOLESŁAWIEC. Siły manewrowe pułku przechodzą do działań rozpoznawczo-likwidacyjnych w gotowości do wsparcia sił prowadzących działania ochronno-obronne i zaprowe oraz do udziału w likwidacji większych pododdziałów npla. SD pułku — pld. ŻAGAŃ.

3. 1 pm (bez 4 kp) z 1 kcz (bez 3 pl), 1 pl sap, 3 pl opchem, 1 b moźdz. 120 mm, 2 bappanc zwalczą npla w rejonie obejmującym powiaty ŻARY i LUBSKO. Siły układu terytorialnego i znajdujące się w rejonie działań pododdziały WOP wykorzystuje do ochrony i obrony obiektów komunikacyjnych na nakazanych im odcinkach tras oraz do organizowania działań zaporowych w strefie granicznej. Siły manewrowe pułku przechodzą do działań rozpoznawczo-likwidacyjnych w gotowości do wsparcia sił prowadzących działania ochronno-obronne i zaporowe oraz do udziału w likwidacji większych pododdziałów npla. SD pułku — m. OLBRACHTÓW (pld. ŻARY).

4. Odwód brygady w składzie: bcz (bez 1 i 2 kcz), 4 kp 1 pm, 5 kp 3 pm, krozp i kłączn. rozmieszcza się w rejonie pln.-zach. m. IŁOWA (0314) w gotowości do wsparcia działań pld.-likwidacyjnych bądź likwidacyjnych prowadzonych przez pułki.

5. Powiatowe komitety obrony koordynują wysiłek:

- wszystkich podległych im sił i środków w zakresie rozpoznania;
- zakładowych i terenowych oddziałów samoobrony oraz batalionów obrony terytorialnej w zakresie ochrony i obrony tras komunikacyjnych. Bot LUBSKO w gotowości do działań manewrowych na podejściach do tras komunikacyjnych biegnących przez teren powiatu.

6. 20 BWOP koordynuje wysiłek pododdziałów brygady rozmieszczonych w rejonie działań 1 pm. Batalion odwodowy jest w gotowości do wzmocnienia działań pododdziałów brygady w rejonie działań 1 pm.

7. 17 BWOP koordynuje wysiłek pododdziałów brygady rozmieszczonych w rejonie działań 2 pm.

8. SD brygady — las pld. KONIN ŻAGAŃSKI (1012) jest czynne od 17.00 13.9.

Załączniki:

- a) Szkic nr 1 — Decyzja dowódcy 20 BM WOWewn.
- b) Szkic nr 2 — Plan działań przeciwdywersyjnych 20 BM WOWewn.

Część druga

Temat: „ZWALCZANIE KAWALERII POWIETRZNEJ PRZECIWNIKA PRZEZ PUŁK ZMECHANIZOWANY”

NIEKTÓRE ZAGADNIENIA ZWALCZANIA KAWALERII POWIETRZNEJ PRZECIWNIKA

Dywizja kawalerii powietrznej USA jest związkim mogącym walczyć zarówno w strefie działań bojowych, jak i komunikacji, hamując wszelki ruch odwodów, oddziałów wydzielonych, bądź też zwalczając desanty powietrzne nieprzyjaciela na własnych tyłach. Zgodnie z poglądami amerykańskimi może być ona także użyta do zwalczania partyzantów, grup specjalnych i sił przeciwnika walczących w rozproszeniu. Słowem — związek taki w ręku dowódcy operacyjnego stanowić może coś w rodzaju „straży pożarnej”.

Organizacja działań dywizji kawalerii powietrznej USA opiera się na masowym użyciu znajdujących się w jej wyposażeniu śmigłowców i lekkich samolotów. Z tego względu dywizja jest związkim na wskroś lekkim, a jej możliwości w zakresie użycia posiadanych sił i środków są prawie nieograniczone. Trudności występują tylko w zakresie użycia sprzętu ciężkiego. Wsparcie działań spieszonych kawalerzystów zabezpieczają — obok lotnictwa taktycznego — przede wszystkim uzbrojone śmigłowce typu BELL UH-1B, lekkie 81 mm i ciężkie 106 mm moździerz oraz dywizyjny haubic 105 mm typu M-102, których manewr zapewniają śmigłowce CH-47 oraz CH-54. Dywizja pozbawiona jest możliwości prowadzenia długotrwałych działań, może jednak z powodzeniem stosować różne formy działań oparte na ruchliwości i to zarówno na tradycyjnym, jak i na atomowym polu walki.

Duża ruchliwość powietrzna i wysoka gotowość do natychmiastowej akcji czyni tę dywizję bardziej wartościową od dywizji innych typów. Przedstawmy zatem jej główne walory bojowe:

1. Dowodzenie i kierowanie ogniem odbywać się może z powietrznego stanowiska dowodzenia, co pozwala dowódcy ogarnąć w ciągu kilku minut cały rejon działań i uzyskać niezawodną łączność z dowolną jednostką. Powietrzny punkt dowodzenia umożliwia ponadto dowódcy szybkie przejęcie dowodzenia z ziemi w krytycznym momencie walki.
2. Dowóz wojsk i zaopatrzenia drogą powietrzną (śmigłowcami) jest ekonomiczny, ponieważ nie trzeba ochraniać i utrzymywać dróg. Jednostki kawalerii powietrznej, działając z zaskoczenia i szybko, zużywają mniej środków materiałowych niż jednostki działające na lądzie.

3. Duża ruchliwość kawalerii powietrznej stwarza ciągle zagrożenie dla strony przeciwnej i zmusza ją do utrzymania stałej gotowości bojowej. Szczególnie narażone są na jej ataki tyły, stanowiska dowodzenia i oddziały dysponujące wrażliwą techniką.
4. Dywizja kawalerii powietrznej — w odróżnieniu od innych dywizji, nawet powietrznodesantowych — może szybko zjawić się na polu bitwy i szeroko stosować manewr siłami żywymi i ogniem z większą szybkością i skutecznością oraz większą możliwością zaskoczenia przeciwnika.
5. Kawaleria powietrzna uniezależniona jest od przeszkód terenowych i może być przetrzucana na polu bitwy z miejsca na miejsce w dowolnym czasie i różnych warunkach atmosferycznych.

Walory kawalerii powietrznej nie oznaczają, że zdolna jest ona zastąpić na polu bitwy dywizje innych typów. Obok niewątpliwych walorów dywizja kawalerii powietrznej, jak każdy rodzaj broni, nie jest związkiem uniwersalnym i w pełni samodzielnym. Zgodnie z poglądami kół wojskowych USA cechą ujemną dywizji są jej ograniczone możliwości osłony przed ogniem obrony przeciwlotniczej oraz znikome możliwości osłony przed zagrożeniem z powietrza. Uzależnia to kawalerię powietrzną od osłony sił powietrznych. Dywizja ta ponadto musi korzystać z usług lotnictwa w zakresie ogniowego przygotowania lądowania.

Mimo tych ograniczeń dywizje kawalerii powietrznej, dysponując dużymi możliwościami ogniowymi i ruchowymi, są potężnym środkiem walki i mogą się stać w ręku dowódców istotnym czynnikiem oddziaływania na przebieg bitwy.

* * *

Przedstawione w obszernym skrócie sposoby działań kawalerii powietrznej¹⁾ wskazują, że oddziały tego typu mogą zagrozić wojskom w różnych sytuacjach bojowych, zarówno w natarciu, obronie, na postoju, jak i w marszu. Ciepkiem szturm powietrznego mogą być sztaby, wojska, urządzenia tyłowe, a także urządzenia komunikacyjne. Z tego względu w walce z kawalerią powietrzną nie można liczyć tylko na specjalne oddziały, np. odwody przeciwdesantowe czy inne; wszystkie jednostki bojowe muszą posiadać umiejętność zwalczania sił tego typu.

Możliwości kawalerii powietrznej uzależnione są w poważnej mierze — obok innych czynników — od położenia atakowanych wojsk, rodzaju prowadzonych przez nie działań oraz od jakości zorganizowanego systemu zwalczania kawalerii powietrznej.

¹⁾ Bliższe dane o działaniach kawalerii powietrznej znajdzie czytelnik w „Wojskowych Przeglądach Zagranicznych” z lat 1964—1968 oraz w wydawnictwach Zarz. II Szt. Gen. WP, szczególnie w wydawnictwie pt. „Działania w Wietnamie” cz. I—III.

Rozpatrzmy zatem możliwości walki pułku zmechanizowanego z pododdziałami kawalerii powietrznej podczas marszu i natarcia, a następnie w obronie i na postoju.

W marszu oraz w natarciu celem szturm powietrznego będzie zatrzymanie ruchu pułku, w szczególności wtedy, gdy będzie on wykonywał zadanie główne (wejście do walki, działanie jako OW itp.). Zwykle więc zwalczanie kawalerii powietrznej będzie zadaniem dodatkowym, które pułk będzie musiał podjąć wykonując jednocześnie zadanie główne. Aby skutecznie przeciwstawić się kawalerii powietrznej, należy z masy jej sił i środków wyróżnić pewne obiekty i odpowiednio oddziaływać na nie własnymi środkami. Głównymi obiektami będą: lotnictwo realizujące ogniove przygotowanie szturm, uzbrojone śmigłowce wykonujące bezpośrednie wsparcie, śmigłowce transportowe podwożące „kawalerzystów”, sami „kawalerzyści” po spieszeniu (wylądowaniu) oraz dywizjony artylerii wsparcia (klasyczne) przewożone przez śmigłowce.

Jeśli chodzi o zwalczanie lotnictwa taktycznego, to maszerujący (nacierający) pułk — dysponując organiczną baterią ZSU-23, batalionowymi plutonami PKM-2, a w razie posiadania w swoim składzie pododdziału czołgów T-54, także WKM-ami 12,7 mm — ma ograniczone możliwości. Ponadto do nisko latających samolotów człony kolumny mogą prowadzić szybki ogień zaporowy z broni strzeleckiej. Skuteczność rażenia tych środków jest niewielka, zwłaszcza jeśli chodzi o zasięg, co pozwala na odpieranie lotnictwa atakującego tylko z małych wysokości.

W wypadku działania pułku w ramach ugrupowania dywizji, będzie on osłaniany dodatkowo jej środkami. Niekiedy pułk działający nawet w oderwaniu, np. jako OW, korzystać może z osłony strefowej rakiet przeciwlotniczych oraz lotnictwa myśliwskiego.

Uzbrojone śmigłowce, które wchodzi do akcji pod koniec lotniczego przygotowania szturm, zawisające w odległości 2,5—3 km od celów²⁾ i bliżej, mogą być zwalczane przez wszystkie ogniowe środki przeciwlotnicze pułku, których właściwości techniczne pozwalają na natychmiastowe otwarcie ognia pod warunkiem, że śmigłowce znajdują się w ich zasięgu. Dlatego też celowe wydaje się wcześniejsze wydzielanie tych środków na zewnątrz ugrupowania pułku w odległości około 1,5—2 km od niego, dla zorganizowania okrężnego systemu osłony przeciwśmigłowcowej. Podobnie można wykorzystać do tego celu ręczne (kompanijne i batalionowe) wyrzutnie pocisków przeciwlotniczych³⁾. Należy mieć jednak na uwadze, że wydzielanie środków OPL nie może odbywać się według sztywnej reguły. Sposób tworzenia systemu osłony pułku w dużym stopniu uzależniony jest od terenu; na równinie można pozwolić sobie na rozczłonkowanie, a w terenie górskim przeciwlotnicze środki ogniowe powinny być skoncentrowane. Warunki

²⁾ W zależności od systemu uzbrojenia.

³⁾ Pociski tego typu w niedługim czasie będą wprowadzone do uzbrojenia wojsk.

terenowe mogą narzucić szereg innych rozwiązań, np. rozwijanie środków OPL „zastępowaniem” na poszczególnych rubieżach.

W zwalczaniu uzbrojonych śmigłowców powinna brać udział także artyleria. Ponieważ rozwinięte śmigłowce stanowią cele punktowe, celowe wydaje się strzelanie do nich nawet z pojedynczych dział. Problem ten sygnalizujemy tu tylko, gdyż jego rozwiązanie wymaga badań i doświadczeń poligonowych.

Podobnie przedstawia się problem zwalczania śmigłowców przez czołgi. Rozpatrując użycie czołgów do zwalczania uzbrojonych śmigłowców, nie należy ograniczać ich możliwości ogniowych tylko do strzelania z armat, gdyż mogą one prowadzić ogień do śmigłowców również z SGMT (KMDT) sprzężonego współosiowo z armatą, a przede wszystkim z WKM 12,7 mm. Skuteczność zwalczania uzbrojonych śmigłowców wzrosłaby, gdyby każdy typ czołgu wyposażony był w wielokalibrowy karabin maszynowy⁴⁾.

W sprzyjających warunkach uzbrojone śmigłowce mogą być zwalczane ogniem broni piechoty i ogniem ciężkich środków pokładowych transporterów opancerzonych, szczególnie ogniem ubezpieczeń bocznych. Nie wyklucza się też wykorzystania do tego celu ognia granatników przeciwpancernych, jednak ich zastosowanie wymaga badań poligonowych.

Zwalczając uzbrojone śmigłowce⁵⁾ można, obok strzelania, stosować zasłony dymne ograniczające skuteczność i celność ich ognia. Zasłony mogą stawiać przede wszystkim czołgi.

Godne uwagi jest zastosowanie do walki ze śmigłowcami przeciwpancernych pocisków kierowanych, szczególnie w dogodnych warunkach terenowych.

Zwalczanie śmigłowców transportowych realizowane może być tymi samymi środkami, przy czym zadanie to jest łatwiejsze do wykonania z uwagi na to, że śmigłowce działają grupami na małych wysokościach (w etapie lądowania), lądują na określonej powierzchni, na którą może wykonać ogień powierzchniowe artyleria, a ponadto nie mają możliwości riposty ogniowej. Ponieważ wkraczają one do akcji z opóźnieniem rzędu 5—10 minut, w stosunku do śmigłowców uzbrojonych, dobrze wyszkolona bateria (a nawet dywizjon) może osiągnąć w tym czasie gotowość do strzelania zespołowego. W tym wypadku nie może być mowy o wstrzeliwaniu się artylerii, trzeba ryzykować salwą baterii (dywizjonu) i w miarę potrzeby natychmiast poprawiać ogień, zanim zaalarmowane wybuchami śmigłowce zdążą dokonać uniku. Celność pierwszej salwy zależy od sprawności pracy ruchomych punktów obserwacyjnych artylerii (RPOA), które celowo byłoby wysyłać na boki marszerujących kolumn (skrzydła nacierających oddziałów), wykorzystując przy tym dominujące punkty terenowe.

⁴⁾ Np. czołg T-10 (NRD) uzbrojony jest w PKM 14,5 mm.

⁵⁾ Śmigłowce zajmują stanowiska ogniowe zawisając w odległości 2,5—3 km od ostrzeliwanych celów.

W celu zwiększenia skuteczności walki ze śmigłowcami przeciwnika konieczne jest ściśle współdziałanie artylerii z innymi środkami mogącymi strzelać do śmigłowców oraz z rozpoznaniem lotniczym i naziemnym, którego głównym zadaniem powinno być powiadomienie oddziału o prawdopodobnym kierunku nalotu śmigłowców. Pozwoli to oddziałowi odpowiednio wcześniej rozwinąć siły i środki, w tej liczbie i artylerię, w celu podjęcia zorganizowanej kontrakcji.

Walka ze spieszoną kawalerią powietrzną w zasadzie nie różni się od walki z piechotą. Mówimy „w zasadzie”, gdyż w rozważanym przypadku co najmniej dwa czynniki różnią walkę z kawalerią powietrzną od walki w ogóle.

Pierwszy czynnik, to większe możliwości ruchu kawalerii powietrznej, która — przynajmniej teoretycznie — w każdej chwili może skorzystać ze śmigłowców transportowych, niż piechoty zmechanizowanej, dysponującej tylko środkami ruchu naziemnego.

Drugi czynnik uzależniony jest częściowo od pierwszego. Kawalerzyści powietrzni walczą w szykach pieszych, ich przeciwnikiem są czołgi i piechota na transporterach opancerzonych. Rozpatrując drugi czynnik można by dojść do wniosku, że determinuje on przewagę czołgów i piechoty zmechanizowanej. Tak jednak nie jest, gdyż kawalerzyści powietrzni uzyskują przewagę z racji wcześniejszego rozwinięcia się do walki, i to w korzystnym dla siebie terenie, i posiadania — dzięki śmigłowcom i samolotom — przewagi w obserwacji przeciwnika⁶⁾, a także z racji posiadania dużej ilości środków przeciwpancernych oraz dużej siły ognia przeciw piechocie.

Kawalerzyści powietrzni, wykorzystując czynnik zaskoczenia i siłę ognia posiadanej broni, zdolni są do dynamicznego ataku; ponieważ jednak nie posiadają wozów bojowych, ich możliwości w krótkim czasie wyczerpują się, wskutek czego nie są oni w stanie prowadzić przez dłuższy czas walki. Można by z tego wywnioskować, że po wyzyskaniu efektu zaskoczenia przewaga spieszonych kawalerzystów powietrznych wobec pancernych możliwości pułku zanika. I rzeczywiście sprawa tak by się miała, gdyby nie śmigłowce transportowe i uzbrojone śmigłowce, umożliwiające powtórzenie szturmego powietrznego w ciągu krótkiego czasu w nieoczekiwanym dla pułku miejscu.

Drugi i kolejne cykle szturmego powietrznego są bardziej niebezpieczne dla pułku, ponieważ następują w krótkich odstępach czasu i pułk może być nie przygotowany do nowego boju lub nawet znajdować się w uprzednio przyjętym ugrupowaniu. Łatwiej bowiem rozwinąć pułk z ugrupowania marszowego w przedbojowe lub bojowe niż zmienić front rozwiniętego ugrupowania. Dodajmy, że w momencie wychodzenia kawalerii powietrznej z walki, na pułk mogą wykonać atak lotnictwo taktyczne i uzbrojone śmigłowce w celu osłony i spotęgowania skutków szturmego pododdziałów kawalerii powietrznej. Jest

⁶⁾ Amerykanie nazywają to dozorowaniem pola walki, które pozwala na podjęcie szybkiej i celowej kontrakcji.

rzeczą oczywistą, że utrudni to przegrupowanie pułku i zwalczanie nowo lądujących pododdziałów kawalerii powietrznej.

Treścią walki ze spieszonymi kawalerzystami powietrznymi powinno być z jednej strony uporczywe zwalczanie ich środków transportu powietrznego, z drugiej zaś dążenie do szybkiego wdarcia się w ich ugrupowanie w celu uniemożliwienia lub utrudnienia im tylko wyjścia z walki oraz wspieranie ich przez lotnictwo wsparcia i artylerię, a szczególnie uzbrojone śmigłowce⁷⁾.

W tych warunkach szczególnie znaczenia nabiera umiejętność prowadzenia walki z bliska, którą nasze wojska powinny opanować w stopniu co najmniej doskonałym, tak aby były one w stanie szybko i skutecznie zwalczać lądujące desanty powietrzne przeciwnika. Wzorem dla naszych wojsk w zwalczaniu tych desantów powinni być sprytni, bohaterscy partyzanci wietnamscy.

Siła artylerii wsparcia kawalerii powietrznej w głównej mierze zależy od jej ruchliwości, którą zapewniają śmigłowce⁸⁾. Z tego względu zwalczanie artylerii należy rozpocząć od walki ze śmigłowcami, szczególnie w momencie ich lądowania i powietrznej zmiany stanowisk ogniowych.

Po zajęciu stanowisk ogniowych przez własną artylerię, zwalczanie artylerii oddziału kawalerii powietrznej odbywać się będzie według ogólnie przyjętych zasad. Jednakże z uwagi na zaangażowanie własnej artylerii do walki z innymi celami — a także i z tego względu, że stanowiska haubic 105 mm typu M-102 będą się znajdowały w niewielkiej odległości od szturmowanego pułku — można użyć czołgów do szarży na działa. Warunkiem powodzenia wypadu pancernego na artylerię desantu powietrznego jest wzbronienie ogniem przeciwlotniczym manewru artylerii przeciwnika przez utrzymywanie w szachu śmigłowców — „dźwigów” oraz osłona czołgów przed ogniem śmigłowców przeciwpancernych.

Dotychczasowe rozważania dotyczyły zwalczania poszczególnych obiektów szturmującej z powietrza kawalerii powietrznej, wskazując cały zespół środków, którymi można je skutecznie razić. Gdyby obiekty te pojawiały się na polu walki kolejno, sprawa byłaby znacznie uproszczona. Cała trudność tkwi jednak w tym, że szturm powietrzny trwa krótko i biorą w nim udział wszystkie środki kawalerii powietrznej prawie równocześnie. Niezwykle ważny, a jednocześnie trudny jest umiejętny podział własnych sił i środków do zwalczania kawalerii powietrznej oraz celny wybór głównego obiektu w danych warunkach i danej sytuacji.

Pamiętajmy jednak, że warunkiem powodzenia każdej zorganizowanej akcji jest chociażby minimalna swoboda działania wojsk. Walka o tę swobodę z kawalerią powietrzną, szczególnie o swobodę manewru,

⁷⁾ Na podkreślenie zasługuje fakt, że pas bezpieczeństwa ognia prowadzonego ze śmigłowców wynosi tylko 50 m.

⁸⁾ CH-47 A, B, C oraz CH 54 „Latający dźwig”, które przenoszą haubice 105 mm typu M-102 wraz z obsługą i amunicją (prawdopodobnie 80 pocisków).

może być niezwykle trudna. Z tego względu wszystkie pododdziały ogniowe, każdy człon kolumny, a nawet każdy żołnierz muszą się troszczyć w pierwszym rzędzie o skuteczną samoobronę, co w następstwie zapewni im względną chociażby swobodę działania.

Samoobrona nie może jednak być żywiołowa i dlatego też poszczególne elementy kolumny mające ograniczone możliwości samoobrony, jak np. sztaby czy tyły, powinny być włączane do kolumn batalionowych. To samo zresztą dotyczy artylerii polowej, artylerii przeciwlotniczej i pododdziałów pozostałych rodzajów wojsk. Tylko mieszane zgrupowania batalionowe⁹⁾ mogą skutecznie przeciwdziałać szturmowi z powietrza, a jednocześnie zapewnić skuteczną obronę upośledzonym pod tym względem elementom kolumny.

Szybkość działania kawalerii powietrznej i krótki czas, jakim dysponuje na przeciwdziałanie szturmowany z powietrza pułk nie pozwalają na żaden zbędny lub błędny „ruch”. Z tego względu rozpoznanie staje się nieodzownym czynnikiem limitującym celowość i skuteczność działania pułku. Ideałem, do którego powinno dążyć nasze rozpoznanie, jest stworzenie pułkowi warunków samodzielności ogniowej, pozwalającej razić wykryte cele, a przynajmniej ich większość, oraz wykonywać różnorodne zadania na korzyść wszystkich rodzajów wojsk pułku, zwłaszcza zaś artylerii przeciwlotniczej i naziemnej.

Wydaje się, że pułk dotychczasowymi środkami nie jest w stanie zapewnić efektywnego rozpoznania, szczególnie w obliczu możliwości starcia z kawalerią powietrzną.

W obronie i na postoju zwalczanie kawalerii powietrznej będzie miało przebieg podobny jak w opisanych wypadkach. Pułk w obronie stanowić będzie najbardziej opłacalny obiekt szturmowi powietrznego w momencie wychodzenia do kontrataku, w okresie organizowania obrony oraz w czasie odpierania ataku piechoty i czołgów przeciwnika.

Przy zwalczaniu kawalerii powietrznej w obronie charakterystyczne jest to, że rozwinięcie wszystkich sił i środków pułku oraz zorganizowanie systemu obrony z jednej strony stwarza lepsze warunki odparcia szturmowi, z drugiej zaś — utrudnia go, ponieważ najczęściej pułk musi podzielić swój wysiłek na odparcie ataku naziemnego i powietrznego. Na postoju (przy zachowaniu zgrupowań batalionowych i rozwiniętych środkach ogniowych oraz istnieniu ubezpieczeń) pułk ma największe szanse zwalczania kawalerii powietrznej, tym bardziej, że nie jest on zaangażowany do wykonywania innych zadań. Zwrócić należy tylko uwagę na fakt, że w wypadku szturmowi kawalerii powietrznej w obrębie rejonu postoju pułku, artyleria rozmieszczona na jego obwodzie nie może uczestniczyć w walce lub będzie miała ograniczone możliwości wzięcia w niej udziału. Zmusza to pułk do zapewnienia batalionom maksymalnej samodzielności.

⁹⁾ Przykładowy skład zgrupowania batalionowego: dwie kp, kcz, ba, baplot, pilsap, czołówka tyłów pułku (10—15 pojazdów), część sztabu pułku (3—5 pojazdów).

Z uwagi na doniosłość udziału artylerii naziemnej i przeciwlotniczej w zwalczaniu kawalerii powietrznej przeciwnika, omówimy pokrótce jej użycie w czasie marszu pułku zmechanizowanego oraz podczas działań w charakterze OW.

* * *

Możliwość napadnięcia maszerujących pododdziałów pułku zmechanizowanego przez kawalerię powietrzną zmusza organizatora marszu do dokonania pewnych poprawek w rozmieszczeniu artylerii naziemnej w kolumnach.

Na czas marszu pułku pododdziały artylerii naziemnej należy rozmieszczać plutonami na przestrzeni całej kolumny; umożliwi to zwalczanie lądujących śmigłowców na szerszej przestrzeni wzdłuż planowanej drogi marszu, a samo rozśrodkowanie sprzętu zapewni jego ochronę przed skoncentrowanym atakiem z powietrza.

Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju poczynania będą kolidowały nieraz z interesami dowódcy pułku, chcącego mieć całość artylerii w określonym miejscu kolumny dla celowego jej wprowadzenia do walki w określonym czasie. Zadaniem sztabu będzie więc przeanalizowanie wszystkich argumentów przemawiających za wyborem tego lub innego sposobu ugrupowania artylerii do marszu.

Przy planowaniu marszu pułku należy też zwrócić uwagę na rozmieszczenie sprzętu samobieżnego w kolumnach. W naszych warunkach sprzęt samobieżny artylerii posiada wyższą nad sprzętem holowanym, gdyż można go w bardzo krótkim czasie przygotować do prowadzenia ognia. Należy więc używać go wszędzie tam, gdzie maszerujące pododdziały i oddziały znajdują się w położeniu, w którym nie mogą liczyć na wsparcie walki i osłonę innych rodzajów wojsk lub sąsiednich oddziałów.

Niezależnie od tego należy dostrzegać konieczność odpowiedniego zorganizowania dowodzenia we wszystkich pododdziałach artylerii naziemnej, co umożliwi w krótkim czasie decentralizację ognia, uzupełnianie środków samoobrony przed śmigłowcami, właściwą organizację rozpoznania, odpowiednie zaopatrzenie w amunicję z zapalnikami czasowymi itp.

Przy organizacji systemu ognia artylerii naziemnej powinno się w pełni uwzględniać możliwości ogniowe innych rodzajów broni (np. czołgów), których skuteczność została potwierdzona w czasie ćwiczeń doświadczalnych.

W walce z pododdziałami kawalerii powietrznej bardzo przydatne mogą być pododdziały PPK. Oceniając ich techniczne właściwości oraz możliwości prowadzenia ognia w warunkach marszu można przypisać im dużą skuteczność przeciwdziałania zgrupowaniu śmigłowców, zwłaszcza w chwili ich lądowania w zasięgu pocisków. Stąd należy uznać za celowe wysłanie pododdziałów PPK w czasie marszu pułku na czoło

19

ugrupowania marszowego w celu obejmowania dyżurów w rejonach najbardziej narażonych na ataki kawalerii powietrznej (przesmyki, przeprawy, wąwozy itp.).

Artyleria naziemna znajdująca się w ugrupowaniu bojowym pułku powinna być użyta w pierwszej kolejności do zwalczania kawalerii powietrznej zagrażającej jego ugrupowaniu. Dzięki dużej donośności i skuteczności ognia artyleria jest w stanie podjąć natychmiastową walkę z nadlatującymi i lądującymi śmigłowcami.

Skuteczność ognia artylerii w zwalczaniu śmigłowców pozwala przypuszczać, że stanowiska ogniowe artylerii naziemnej będą zwalczane w pierwszej kolejności przez ubezpieczenie zgrupowania bojowego śmigłowców (samoloty myśliwskie i szturmowe), a następnie przez awangardę śmigłowców (UH-1 B) lądującą na 2—3 minuty przed zasadniczym zgrupowaniem kawalerii powietrznej. Powyższa teza wydaje się stanowić wystarczającą podstawę do wyciągnięcia wniosku o konieczności wzmożonego ubezpieczenia stanowisk ogniowych artylerii w warunkach zagrożenia działań przez oddziały kawalerii powietrznej nieprzyjaciela.

Skuteczność walki ze śmigłowcami przeciwnika zależy będzie przede wszystkim od gotowości artylerii naziemnej do otwarcia ognia, od zastosowanej metody ich zwalczania.

W tego rodzaju działaniach przewiduje się stosowanie różnych metod prowadzenia ognia; zależy to od konkretnych warunków. Za najbardziej korzystne warunki działań artylerii naziemnej należałoby uznać takie, kiedy zgrupowanie śmigłowców podchodzących do lądowania przez pewien okres czasu przedstawiałyby cel stosunkowo duży i nieruchomy; okres ten należy wykorzystać na przygotowanie danych do otwarcia ognia i jego prowadzenie na najdogodniejszych odległościach. Za najbardziej celowy należy uznać ogień prowadzony amunicją rozpryskową i ogień odbłkowy.

Znalezienie się pododdziału artylerii naziemnej w centrum działania zgrupowania śmigłowców być może zmusi pododdział do rozproszenia wysiłku ogniowego i zdecentralizowania jego systemu kierowania ogniem. Nie należy jednak i w takich wypadkach wykluczać celowości użycia nawet pojedynczych działonów do zwalczania desantów śmigłowcowych. Działalność ogniowa artylerii naziemnej będzie się wówczas często „zazębiać” z działaniami samobronnymi, do których zaangażowana zostanie pozostała broń pododdziału artylerii (karabiny maszynowe, granatniki przeciwpancerne i broń strzelecka).

* * *

Niezapewnienie osłony wojsk przed atakami z powietrza w określonej sytuacji taktycznej może się okazać wręcz katastrofalne. Odnosi się to w szczególności do obrony przeciwlotniczej oddziałów wydzielonych, które będą zawsze obiektem intensywnych ataków z powietrza. Fakt ten wynika z trzech podstawowych przesłanek:

- oddział wydzielony działa z reguły wtedy, gdy w obronie przeciwnika powstaną luki na określonych kierunkach, a obrońca ma ograniczone możliwości ich blokowania znacznymi siłami;
- lotnictwo i kawaleria powietrzna mają wyjątkowo sprzyjające warunki do wykonania ataku w dogodnym dla siebie miejscu i czasie;
- oddział wydzielony, działając w oderwaniu od sił głównych w głębi obrony przeciwnika i z reguły poza strefą ognia rakiet przeciwlotniczych, lotnictwa myśliwskiego oraz strefą scentralizowanego systemu rozpoznania radiokolacyjnego, jest bardzo łatwy do wykrycia i stanowi dogodny obiekt do wykonania zaskakujących ataków zarówno lotnictwa, jak i kawalerii powietrznej.

W warunkach realnego zagrożenia atakiem kawalerii powietrznej kolumn oddziału wydzielonego, użycie artylerii przeciwlotniczej musi siłą rzeczy znacznie odbiegać od ogólnie przyjętych zasad osłony wojsk w marszu. Zanim jednak omówimy sposób wykorzystania artylerii przeciwlotniczej i innych środków ogniowych do zwalczania kawalerii powietrznej, należy silnie zaakcentować potrzebę maksymalnego wzmocnienia środkami OPL, a głównie artylerią przeciwlotniczą małego kalibru, oddziałów wydzielonych oraz sił działających w oderwaniu od sił głównych.

Jest rzeczą oczywistą, że ilość sił i środków OPL wydzielanych do tego rodzaju działań zależeć będzie w każdym wypadku od aktualnych możliwości w tym zakresie. Sposób wykorzystania artylerii przeciwlotniczej do osłony oddziału wydzielonego przed atakiem kawalerii powietrznej wynika ze sposobu jej działania. Prawdopodobnie będzie regułą, że atak kawalerii powietrznej na kolumny OW poprzedzi silny nalot lotnictwa taktycznego, po czym nastąpi szturm powietrzny przy użyciu silnie uzbrojonych śmigłowców, a następnie lądowanie wzdłuż kolumn OW śmigłowców transportowych z piechotą i bronią ciężką. Jest to oczywiście jeden z możliwych wariantów. Może być i tak, że przeciwnik, mając ograniczone możliwości w zakresie użycia lotnictwa taktycznego, rozpocznie atak bezpośrednio od szturmowania powietrznego. W każdym wypadku trzeba się liczyć z działaniem nagłym i zaskakującym, jednocześnie na większość kolumn OW. Przy takim działaniu kawalerii powietrznej każdy człon kolumny może być obiektem ataku najpierw z powietrza, a potem z ziemi.

Nie ulega wątpliwości, że kawaleria powietrzna jest najbardziej wrażliwa na ogień artylerii przeciwlotniczej i pkm podczas podchodzenia do lądowania i w czasie lądowania. Nasuwa to wniosek, że nie należy skupiać artylerii przeciwlotniczej w zwartych kolumnach (baterijnych). Ponadto zaskakujące działanie kawalerii powietrznej stawia przed środkami obrony przeciwlotniczej szczególne wymagania w zakresie zachowania wysokiej gotowości ogniowej, umożliwiającej natychmiastową reakcję wszystkich środków w momencie najbardziej sprzyjającym do niszczenia śmigłowców w powietrzu, a następnie na ziemi.

W zależności od ilości posiadanych sił i środków OPL należy:

- artylerię przeciwlotniczą małego kalibru (ciągnioną) rozmieszczać w kolumnie parami dział w odstępach 500—1000 m rozpoczynając od czoła osłanianych kolumn, lub przydzielać bateriami (plutonami) do osłony bezpośredniej poszczególnych kolumn; tę samą zasadę rozmieszczania należy stosować wewnątrz sztyku marszowego batalionu zmechanizowanego, kompanii czołgów itd.;
- armaty ZSU-57-52 lub ZSU-23-24 — rozmieszczać pojedynczo w kolumnach wojsk stanowiących siły główne OW, w odstępach do 1000 m;
- pkm-2 należy przygotować do strzelania z platform samochodów. Takie ugrupowanie środków OPL w osłonie OW należy zacnować aż do chwili osiągnięcia wyznaczonego obiektu ataku (rejonu, rubieży).

Rozpoznanie powietrzne i ostrzeganie wojsk OW o zagrożeniu lotnictwem i kawalerią powietrzną organizuje się według ogólnie obowiązujących zasad. Ponieważ jednak RSWP oddziału artylerii przeciwlotniczej (jeśli taki został wyznaczony do osłony OW) rozwija się tylko w sporadycznych wypadkach, a więc w czasie dłuższych zatrzymań, przeto podstawowym źródłem informacji o sytuacji powietrznej jest PRT (RPW) armii. Ze względu jednak na wysokie tempo działań i ciągłe oddalanie się OW od awizyjnych RSWP i armijnych RPW informacje o celach powietrznych, zwłaszcza nisko lecących, będą w większości wypadków zbyt spóźnione lub mogą w ogóle nie docierać. W tych warunkach szczególnego znaczenia nabiera organizacja wzrokowej obserwacji przestrzeni powietrznej. Prowadzą ją obserwatorzy w kolumnach na samochodach (działacz). Sygnały przekazuje się w radiowych sieciach dowodzenia i za pomocą sygnalizacji wzrokowej.

Po uzyskaniu pierwszych danych (oznak) o zagrożeniu atakiem kawalerii powietrznej kolumn OW, pododdziały artylerii przeciwlotniczej zjeżdżają z drogi i zajmują wzdłuż niej dogodne stanowiska ogniowe; ogień do śmigłowców należy otwierać już w maksymalnej odległości i prowadzić z maksymalnym natężeniem; działa samobieżne, jeśli czas na to pozwala, można kierować w pobliże lądowisk śmigłowców z zadaniem niszczenia ich wraz z siłą żywą po wylądowaniu. Po wylądowaniu kawalerii powietrznej główny wysłłek ogniowy należy kierować przeciwko środkom transportowym (śmigłowcom) na ziemi.

W przypadku zaskakującego uderzenia kawalerii powietrznej na kolumny OW artyleria przeciwlotnicza natychmiast otwiera ogień wprost z kolumny marszowej nie zjeżdżając z drogi, wszelkie zaś przesunięcia będą możliwe dopiero w toku walki z kawalerią powietrzną po jej wylądowaniu. W miejsca silnie kanalizujące ruch OW, a zarazem najbardziej dogodne do wykonania ataku przez kawalerię powietrzną, dowódca OW może wcześniej skierować pododdział artylerii przeciwlotniczej (baterię), który ubezpieczając się skrycie zajmuje w dogodnym dla siebie rejonie stanowisko ogniowe i pozostaje w nim do czasu

przejścia sił głównych OW. Należy tu dodać, że lądowanie kawalerii powietrznej w rejonie zawczasu rozwiniętej baterii artylerii przeciwlotniczej może ją narazić na bardzo duże straty lub wręcz uniemożliwić jej lądowanie w tym rejonie.

23

Z A Ł O Ż E N I E

DO TEMATU: „ZWALCZANIE KAWALERII POWIETRZNEJ PRZECIWNIKA PRZEZ PUŁK ZMECHANIZOWANY”

Mapy: 1 : 200 000 N-33-XIV—XVIII
XIX—XXIV
XXV—XXX

1 : 100 000 N-33-89—94
101—106
113—118

I.

1. Związki taktyczne 5A od świtu 3.7 pomyślnie rozwijają działania zaczepne ścigając npla na kierunkach:
 - 8 DZ: MIROSLAWIEC, ŚWIDWIN;
 - 4 DZ: DOBIEGNI EW, BARLINEK.

Między dywizjami wytworzyła się luka, w którą dowódca 5A wprowadza do bitwy 5 DPanc w kierunku CHOSZCZNO, GRYFINO. Wkroczenie tej dywizji do bitwy poprzedzą wysadzenie operacyjnego desantu śmigłowcowego (17 pz) i akcja OW z 4 DZ celem opanowania przyczółka na ODRZE, na południe od SZCZECINA. Na kierunku działania 4 DZ ugrupowanie 7 DZ (N) zostało rozcięte. 2 DPanc i główne siły 11 DZ znajdujące się w trójkącie: BOBOLICE, SZCZECINEK, CZŁUCHÓW prowadzą zacięte walki ze znacznymi siłami 1KA (NZ), grożącymi przerwaniem się na PIŁĘ lub WAŁCZ.

W nocy z 2 na 3.7 kolejna dywizja przeciwnika przekroczyła rz. WARTA w rejonie GORZOWA WIELKOPOLSKIEGO, natrafiając na silny opór zgrupowania partyzanckiego „WARTA”. 2.7 oddziały 1 BKP (N) wzięły szturmem powietrznym wyspę RUGIA. W rejon ten pod koniec dnia przeciwnik przegrupował drogą morską siły około dwóch batalionów piechoty z rejonu wyspy FEHMARN.

Lotnictwo przeciwnika, działając siłami klucz — eskadra, atakowało głównie odwody, artylerię i SD; środkami rażenia były: napalm, bomby kulkowe i zwykle.

Lotnictwo wojsk lądowych przewoziło głównie wojska (w ramach manewru w trzecim wymiarze) oraz prowadziło rozpoznanie pola walki na głębokość do 40 km od linii styczności bojowej wojsk — głównie na kierunku: STARGARD SZCZECIŃSKI, SZCZECINEK.

2. 4 DZ rozwija natarcie 15 i 16 pz, wprowadza do walki zza lewego skrzydła 16 pcz, a następnie opanowuje i umacnia rubież: GRANOWO (8228), STRZELCE KRAJEŃSKIE, z której wspólnie ze zgrupowaniem partyzanckim „WARTA”, OPpanc i OZap armii odpiera uderzenie odwodów npla, zabezpieczając w ten sposób wejście do bitwy 5 DPanc i kolejnych sił armii.
3. 13 pz grupuje się w rejonie pokazanym na szkicu położenia wyjściowego. 3 batalion (z 13 bhb. 2k 13 bcz) kończy likwidację drobnych grup npla w rejonie MIELEĆCINA (9084). Pułk odtwarza zdolność bojową.

II.

O 5.00 3.7 dowódca 13 pz otrzymał zadanie bojowe, z którego dowiedział się, że:

1. Na kierunku BRZEZINY (9146), płd CHOSZCZNO nie stwierdzono większego oporu npla i głębszych jego odwodów.
2. 13 pz z 3/15 pz, 40 dar, 2 k (bez pl) i 2 plid 4 bsap jako OW 5A ma przeniknąć na prawym skrzydle dywizji w kierunku płd. CHOSZCZNO, GRYFINO. Współdziałając z 17 pz i zgrupowaniem partyzanckim „MIEDWIE”, ma opanować i umocnić przejścia przez dolinę rz. PŁONIA (na płd.-zach. i płn.-zach. jez. PŁON), stwarzając warunki do jej przekroczenia przez 5 DPanc, po czym połączyć się z desantem śmigłowcowym na zach. brzegu rz. ODRA.

III.

Dane dodatkowe:

1. O 5.10 3.7 do sieci radiowej dowódcy 13 pz włączył się dowódca 3/15 pz. Z meldunku, jaki nadał, wynika, że npl stawia najsilniejszy opór w ZIELENIEWIE, gdzie batalion zaangażował w walce swe główne siły. Konieczne jest szybkie wsparcie działań batalionu.
2. SPR pułku nawiązał walkę z małymi grupami npla wyposażonymi w transportery M-14 i czołgi AMX-13 (patrz szkic — załącznik nr 2).
3. W dotychczasowych działaniach nie stosowano broni masowego rażenia.
4. 13 pz przydziela się 3 pl kczl (cz. pływ.) i pl pletwonurków 4 br oraz śmigłowiec SM-1 z 4 eś.
5. Należy wyjaśnić sytuację na prawym skrzydle dywizji i podjąć niezbędną kontrakcję. W razie konieczności wykorzystać OPpanc i OZap dywizji.
6. Decyzję zameldować o 7.15 3.7 na SD pułku.
7. O 5.30 3.7 na SD pułku przybędzie szef sztabu 17 pz w celu zorganizowania współdziałania obu pułków.
8. Na korzyść pułku działa lotnictwo myśliwsko-bombowe, wyposażone w samoloty SU-7, wysiłkiem dwu eskadr.

DANE Z ROZPOZNANIA

I.

Dane o położeniu stron — zgodnie z założeniem ogólnym.

II.

Szefowi rozpoznania 13 pz wiadomo:

1. Od przełożonych:

- na kierunku działania 4 DZ rozpoznano związki taktyczne 7 DZ (N). Na kierunku CZŁOPA — STRZELCE KRAJEŃSKIE działania opóźniające prowadzi 19 BZ npla wykorzystując walory terenu lesisto-jeziornego. W rejonie MACHLINY, KALISZ POMORSKI, DRAWSKO POMORSKIE prowadzą działania obronne pododdziały czołgów npla, utrzymując punkty oporu w MIROSŁAWIEC i KALISZ POMORSKI. W rejonie jeziora WLK. POGORZELSKIE wzięto jeńca z 212 bcz. W miejscowościach PIŁA i WAŁCZ okrążono oddziały zmechanizowane z 7 DZ. W PILE wzięto jeńców ze 192 bpz i 204 bcz. W lasach płn. PIŁA działa kilka grup przeciwnika bez ciężkiego sprzętu;
- na kierunku CZŁOPA — CHOSZCZNO nieprzyjaciel stawia opór, utrzymując punkt oporu w ZIELENIEWO.

2. Z rozpoznania powietrznego:

- w rejonie WIERZCHOWO grupuje się około 40 czołgów i transporterów HS-30;
- w rejonie ŻOŁĘDOWO stwierdzono zgrupowanie około 50 samochodów ciężarowych, kilka z nich płonie, widać wybuchy granatów;
- drogami na kierunku ŻOŁĘDOWO — RECZ w odstępach 5—6 km maszeruje 5 grup czołgów „LEOPARD”, po 5—6 maszyn każda. Czołowa kolumna — 8 km płn. RECZ;
- w rejonie CHCCIWEL stwierdzono ześrodkowanie samochodów. Po szosie ze STARGARDU SZCZECIŃSKIEGO zdąża w ten rejon kolumna samochodów długości 6 km (o godz. 5.00 czoło kolumny miało skrzyżowanie szosy w rejonie PGR TRĄBKI);
- w lasach pld. GOLENIÓW kilka ognisk pożarów. W rejonach HELENÓW (3490), WIELGOWO (1884), REPTOWO (1490) trwają walki między wojskami przeciwnika a nie rozpoznanymi siłami własnymi;
- obszar SZCZECINA jest silnie broniony środkami przeciwlotniczymi;
- w lasach zach. STRZELCE KRAJEŃSKIE na rubieży PRZYŁĘG (5630), jezioro ŁUBIE (5820) rozwinięte siły zmechanizowane przeciwnika prowadzą gwałtowne walki z nie zidentyfikowanymi siłami własnymi;

- w rejonie 2 km zach. KLASZTORNE jest rozwinięty na stanowiskach ogniowych dywizjon M-109;
 - na RUGII wykryto cztery zgrupowania śmigłowców UH-1D, UH-1B oraz CH-47C i LOH.
3. Z rozpoznania artyleryjskiego dywizji:
- w rejonie BIERZWILK (7842) — bateria M-109 na SO;
 - w ZIELENIEWO wykryto w rejonie kościoła 6 dział pancernych „WIDERÓW”, a na wieży kościoła — stanowisko MG-42;
 - w rejonie PGR HENRYKOWO (8838) wykryto stanowiska trzech „WIDERÓW”;
 - na kminie fabrycznym w m. KOŁKI (9042) — punkt obserwacyjny;
 - stanowiska ogniowe 2/5 ABAA o 4.00 zaatakowała grupa około 20 żołnierzy nieprzyjaciela; zniszczono 1 dział. Grupa oddaliła się w kierunku wschodnim;
 - o 4.15 OPpanc i OZap 4 DZ zaatakowane zostały przez grupę żołnierzy przeciwnika bez ciężkiego sprzętu; po 20-minutowej walce nieprzyjaciel, tracąc dwóch żołnierzy z 201 bpzmot, wycofał się w kierunku wschodnim.
4. Z rozpoznania radioelektronicznego dywizji:
- o 3.30 ustalono pracę nadajnika w paśmie 20,9 MHz w rejonie 2 km pñ. CHOSZCZNO. Potwierdzenie korespondencji przekazała stacja pracująca w rejonie wzg. 107,8 (9034);
 - o 4.30 ustalono pracę nadajnika w paśmie 20,9 MHz, z rejonu 2 km pñd. BARNIMIE (9452). Korespondencję potwierdziła stacja w rejonie CHOSZCZNO;
 - od 4.45 stwierdzono pracę licznych stacji w rejonie ZIELENIEWO — LASKO (8252); rozmowy prowadzono w języku niemieckim „klerem”. Treść nie rozszyfrowana, z tonu głosów wyczuwa się nastrój nerwowego napięcia;
 - w pozostałych rejonach nie stwierdzono pracy stacji nadawczych.
5. Z rozpoznania specjalnego dywizji:
- o 4.30 przeszła przez GORZÓW WIELKOPOLSKI brygada zmeczanizowana. Ujęty jeniec stwierdził, że jest to 62 BZ;
 - o 5.50 do PYRZYC wkroczyła kolumna około 150 samochodów, w tym wiele cystern i samochodów-chłodni. Wiele maszyn nosi ślady ognia piechoty. Na rynku złożono 32 zabitych wyładowanych z samochodów kolumny;
 - w miejscowościach LUBIATOWO (9402), ZABORSKO (9400), STARY PRZYLEP (9698) nieprzyjaciel wyłapuje ludność (od 14 roku życia), wydaje jej łopaty i wyprowadza w kolumnach na zachodni brzeg kanału PŁOŃSKIEGO;
 - w rejonie jezioro GRZYBNO (5226) wzięto z 634 bcz jeńca, który zeznał, że jego brygada została rozbita atakiem napalmu w rejonie SULECINA; jego pluton walczy w składzie 61 BZ;
 - w rejonie MIESZKOWICE (4864) walczą oddziały holenderskie.

- 27
6. Od podwładnych:
 - dowódca SPR melduje: w rejonie SULISZEWO (9438) ostrzelany zostałem silnym ogniem kilku czołgów, mam straty... (na tym meldunek został przerwany);
 - o 5.30 dowódca 3/15 pz powiadamia: w rejonie ZIELENIEWO nieprzyjaciół stawia silny opór; oceniam, że siły w tym rejonie wynoszą około dwóch batalionów;
 - kwatermistrz 13 pz powiadamia: kolumna tyłów niepokojona jest atakami małych grup przeciwnika; proszę o przydzielenie kompanii piechoty do obrony tyłów.
 7. Podczas osobistej rozmowy z szefem rozpoznania 4 DZ, szef rozpoznania 13 pz dowiedział się, że:
 - szef rozpoznania 4 DZ zaniepokojony jest brakiem danych o przeciwniku w rejonie CHOSZCZNO, PYRZYCE, GRYFINO, STARGARD SZCZECIŃSKI;
 - poważne trudności napotyka próba nawiązania współdziałania ze zgrupowaniem partyzanckim „MIEDWIE”;
 - dywizja przekazuje pułkowi grupę rozpoznawczo-dywersyjną wysadzoną o godzinie 2.00 w rejon wsch. DOLICE (9412). Grupa posiada R-105 PM. Sygnał wywoławczy — „JEDLINA”.

SYTUACJA ARTYLERYJSKA

1. 40 dar maszerował w składzie 16 pz. W DZIERŻAŻNO WLK. o 5.10 3.7 dowódca 40 dar otrzymał zadanie przejścia na trasę: DZIERŻAŻNO WLK., CZŁOPA (8474), GOLIN (8872), BRZEŹNIAK (9072), MIRADZ (9266). Po osiągnięciu rejonu MIRADZ przejść w podporządkowanie dowódcy 13 pz. W rejonie TRZEBIN 40 dar uzupełnia do pełnych stanów zapasy paliwa i amunicji.
2. 13 bbb wspierająca dotychczas walkę 3/13 pz jest w trakcie opuszczania SO w celu przejścia w rejon koncentracji 3/13 pz WOŁOWE LASY (8686). Dowódca 13 pz wiadomo, że dla 13 bbb znajduje się w rejonie pld. CZŁOPA 0,4 jo amunicji (w tym 0,25 jo z zapalnikiem D-1) oraz wystarczająca ilość materiałów pędnych. Według meldunku dowódcy baterii stan amunicji w baterii wynosi średnio 0,3 jo. Bateria straciła w dotychczasowych walkach jedno działo z ciągnikiem. Straty osobowe nie obniżają zdolności bojowej baterii.

SYTUACJA OPL

O 5.00 3.7 do dowódcy 13 pz wpłynęło zarządzenie szefa wojsk OPL 4 DZ, z którego między innymi wiadomo:

1. Z danych rozpoznania powietrznego oraz z zeznań zestrzelonych i wziętych do niewoli pilotów wynika, że 1 KA (N) wspiera GLT „Północ” (NRF) bazująca na obszarze MEKLEMBURGII i zachodniej części POMORZA ZACHODNIEGO PRL. Ponadto korpus dysponuje

około 120 samolotami i śmigłowcami typu DO-27, ALOUETTE II, H-21 oraz BELL UH-1D.

W dotychczasowych działaniach przeciwnik gros swego lotnictwa taktycznego wykorzystywał do walki z odwodami 5A podchodzącymi z głębi. Od godzin popołudniowych 2.7 kieruje swój główny wysiłek przeciwko związkom taktycznym pierwszego rzutu. Głównymi celami ataków lotniczych były:

- kolumny piechoty, czołgów, artylerii i zaopatrzenia;
- artyleria na stanowiskach ogniowych;
- stanowiska dowodzenia i węzły łączności;
- ważniejsze węzły dróg i składy materiałowe.

Ataki wykonywano głównie z lotu nurkowego i koszącego siłami klucz-eskadra samolotów typu F-104 i G-91 przy użyciu bomb zwykłych, „kulkowych” i napalmowych, rakiet klasy „powietrze-ziemia” oraz broni pokładowej. Kolumny wojsk atakowano we wszystkich wypadkach od czoła z lotu koszącego, wykonując 2—3 zajścia na cel.

Od świtu 3.7 lotnictwo rozpoznawcze prowadzi intensywne rozpoznanie, głównie w obszarze MIROSLAWIEC, PIŁA, STRZELCE KRAJENSKIE, wykorzystując do tego celu przede wszystkim lotnictwo wojsk lądowych.

Od godzin rannych 2.7 nie zidentyfikowane dotychczas typy samolotów wyposażone w aparaturę elektroniczną wykonują loty pojedynczo lub parami równoległe do linii styczności bojowej wojsk, stosując silne zakłócenia pracy stacji radiolokacyjnych i radiowych.

2. Wojska OPL 4 DZ skupiają swój wysiłek na obronie przeciwlotniczej artylerii i 13 pz — działającego jako OW dywizji. Oslonę dywizji wzmacnia lotnictwo myśliwskie frontu.

3. 13 pz — jako OW — wzmacnia się 1/5 paplot mk, którego czoło kolumny o 4.30 3.7 osiągnęło CSIEDLE BUTRYCKIEGO (8294). Przejście dywizjonu pod rozkazy dowódcy pułku — o 7.00 w rejonie pn. PGR JELENIE (9266).

1/5 paplot w dotychczasowych działaniach poniósł następujące straty: w ludziach — 27 zabitych i 34 rannych, w sprzęcie 2 armaty plot 57 mm, 1 przelicznik S-60, 4 ciągniki samochodowe, 1 elektrownia SPO-30. Ponadto uszkodzona została RSWP (JAWOR), której naprawa potrwa około 6 godzin. Stan zapasów:

- amunicji plot — 1,5 jo,
- amunicji strzeleckiej — 0,9 jo,
- MPS — 0,8 jn,
- żywności — 2 rdz.

4. Dane o sytuacji powietrznej przekazują:

- PRT 5A rozwinęty przy SD armii — na częstotliwości 3470/3350 KHz;
- RPW-511 z rejonu zach. RZECZYCA (0274) — na częstotliwości 3260/3650 KHz.

W godzinach rannych planuje się rozwinięcie RPW-514 w rejonie 2 km wsch. DOMINIKOWO (9656). Będzie on przekazywać dane na częstotliwości 3150/2850 KHz.

5. Współdziałanie artylerii przeciwlotniczej z lotnictwem myśliwskim realizuje się we wspólnej strefie. Podczas działania w głębi obrony nieprzyjaciela artyleria przeciwlotnicza od wysokości powyżej 300 m zwalcza cele bez ich identyfikowania.

SYTUACJA TYŁOWA 13 pz

1. Rozmieszczenie pododdziałów tyłowych 13 pz o 5.00 3.7 (komp. medyczna i ktr) oraz 4 DZ — patrz szkic położenia wyjściowego.
 - a) Stan zaopatrzenia:
 - 3/13 pz ma około 60% zapasów ruchomych amunicji, pozostałe pododdziały 13 pz posiadają pełne zapasy ruchome amunicji — z wyjątkiem plot, której brak jest średnio 0,5 jo;
 - pododdziały 13 pz mają około 0,8 jn benzyny samochodowej i 0,7 jn oleju napędowego; stan pozostałych rodzajów zaopatrzenia — zgodny z normami;
 - w PPG są pełne zapasy ruchome środków materiałowych z wyjątkiem paliwa, które jest pobierane transportem pułkowym z dywizyjnego składu mps. Przewidywany czas przybycia tego transportu do pułku — około 6.00 3.7.
 - b) Sytuacja medyczna: w 3/13 pz znajduje się 25 rannych wymagających ewakuacji. W innych pododdziałach bojowych pułku oraz w kompanii medycznej nie ma rannych.
2. O 5.10 3.7 kwatermistrz 13 pz otrzymał z dywizji kodogram następującej treści:
 - a) O 8.00 3.7 dostarczonych zostanie do m. TUCZNO (9676) 50 ton amunicji na 25 transporterach opancerzonych dla 17 pz oraz 10 ton amunicji strzeleckiej, 15 ton amunicji artyleryjskiej, 10 ton amunicji plot i 25 ton amunicji czołgowej dla 13 pz na 30 transporterach opancerzonych 17 pz, które to ładunki po połączeniu się 13 pz z 17 pz za rz. ODRA należy przekazać do jego dyspozycji.
 - b) Dowóz zaopatrzenia dla pułku podczas wykonywania zadania zostanie zorganizowany za pomocą śmigłowców (w granicach 40 ton) na podstawie zapotrzebowania przedstawionego na 4 godziny przed jego dostawą. Powracające śmigłowce należy użyć do ewakuacji rannych.
 - c) W czasie wykonywania zadania przez pułk, przydzielone mu pododdziały zaopatrywać i obsługiwać własnymi siłami.
3. Dane dodatkowe:
 - a) Z wiadomości agenturalnych wynika, że w rejonie 2 km płn. STR. CZARNOWO (0684) znajdują się składy paliwa nieprzyjaciela.

b) Podporządkowany 3/15 pz posiada średnio 50% zapasów ruchomych amunicji i paliwa. Brak mu 1 rdz żywności. Pozostałe przydzielone pułkowi oddziały i pododdziały posiadają pełne zapasy ruchome środków materiałowych.

c) Ukompletowanie pułku:

— pododdziały bojowe 13 pz i pododdziały przydzielone — 85% stanu etatowego;

— pododdziały tyłowe 13 pz — 90% stanu etatowego.

4. Koncepcję użycia tyłów meldować dowódcy 13 pz na SD o 7.00 3.7.

Załączniki do sytuacji tyłowej 13 pz:

Tabela nr 1. — Zestawienie ciężaru 1 jko 13 pz i przydzielonych pododdziałów.

Tabela nr 2. — Zestawienie pododdziałów tyłowych 13 pz i ich wyposażenie.

Tabela 1

Zestawienie ciężaru 1 jednostki kalkulacyjno-operacyjnej 13 pz i przydzielonych pododdziałów (przyjęte w ćwiczeniu)

L.p.	Nazwa pododdz.	Amunycja (w tonach)				MPS (ton)		Żywność „W” w tonach	Uwagi
		strzel.	art. i moźdz.	plot.	czol. gowa	benzyna	olej napęd.		
	13 pz								
1.	bpx x 3	6	8	5	—	2	8	0,7	
2.	bcz	5	—	1	43	1	30	0,4	
3.	pozostałe pododdz. pułkowe	16	21	5	5	20	9	1,2	
4.	pododdziały przydzielone 3/15 pz	6	8	5	—	2	8	0,7	
5.	40 dar	3	42	—	—	8	—	0,4	
6.	pozostałe pododdz.	1	—	—	6	1	5	0,1	
R a z e m		49	95	26	54	38	76	4,9	

Tabela 2

Zestawienie pododdziałów tyłowych 13 pz oraz pododdziałów przydzielonych i ich podstawowe wyposażenie (przyjęte w ćwiczeniu)

L. p.	Nazwa pododdziału	Ilość żołnierzy	Ilość i rodzaj pojazdów mechanicznych								Uwagi
			sam. Star 6 x 6	sam. sanit.	transp. sanit. SKOT	innych sam. spec.	przyczep transp.	ciężk. Star 6 x 6	ciągn. gąsienic.		
13 pz											
1.	Komp. zaopatrzenia										
	a) plut. transp. amun.	20	19	—	—	—	—	8	—	—	
	b) plut. transp. mps, żywności i sprzętu techniczn.	25	15	—	—	—	1	10	5	—	
	c) plut. gosp.	18	2	—	—	—	—	1	—	—	
2.	Komp. medyczna	20	2	2	2	1	—	—	—	—	
3.	Komp. rem. wozów boj. i samoch.	45	1	—	—	—	8	—	—	3	
4.	Pluton rem. uzbr.	14	1	—	—	—	3	—	—	—	
40 dar											
1.	Plut. zaopatrz.	25	14	—	—	—	1	5	1	—	
2.	Plut. medyczny	5	—	1	—	—	—	—	—	—	
3.	Plut. rem.	18	—	—	—	—	5	—	—	—	
bpz											
1.	Plut. zaopatrz.	10	4	—	—	—	—	1	—	—	
2.	Plut. med.	4	—	—	1	—	—	—	—	—	
3.	Druż. remont.	4	—	—	—	—	1	—	—	—	
bcz											
1.	Druż. gospod.	5	2	—	—	—	—	1	—	—	
2.	Plut. medyczny	4	—	1	—	—	—	—	—	—	

Wydrukowano w 500 egz.

Egz. Nr 1—500 Kancelaria Tajna ASG

Wyk. ON

Drukarnia ASG — Nr z. 51 (03535/WW)